

P.O.W.

W WILNIE  
L. 1821

Konara.

Okręg Kowno.

21/VIII-19r.

Raport N. 20.

akt 1381/12

Ruch przeciw rządowy

znajduje coraz więcej podstaw realnych, rząd nie ma nie mając żadnych środków pieniężnych stwarza coraz większe niezadowolenie wśród mas robotniczych i wiejskich. Kasa rządowa nie opłaca nawet najniezbędniejszych potrzeb. Wynikiem tego jest ruch strejkowy. Gotujący się strejk milicji udało się chwilowo wstrzymać, (staram się skoordynować ten strejk z innymi, mam nadzieję, że się uda.)

Wzrost niepokój

W sferach do niego zbliżonych odczuwa się coraz silniejszy niepokój, mówią 1/ o możliwości zmiany rządu, 2/o kombinacji koalicyjnego rządu polsko litewskiego (ale swego stosunku do Polaków nie zmieniają) 3/ dzisiaj mówią o dymisji rządu.

Manifestacje

Odbyły się manifestacje 17/VIII przeciwko koalicji, a głównie Francji, Anglii i Polsce, powodem była wieść o ustanowieniu przez Ententę nowej linii demarkacyjnej. W manifestacji brało udział maximum 1000 ludzi: urzędników, nauczycieli, żołnierzy, oficerów, trochę właścicieli z Suwalszczyzny, członków niektórych partii litewskich i masę bab kościelnych pod przewodnictwem księży. Zjawili się sztandary z napisami "Precz z okupantami" "Precz z grabieżcami Polakami" "Niech żyje Niepodległa Litwa", sztandary żydowskie głosiły hasła Wilsonowskie o samookreśleniu, rozrzucając 3 odezwy w języku litewskim antypolskie, antykoalicyjne. W przemowach grożono nam rzezią i pogromem, manifestowano przed misją francuską, niemiecką, w stosunku do misji amerykańskiej wyrażono przyjazne uczucie. Zauważyć należy, że nastrój wśród tłumu w znacznej większości był dla rządu nieprzychylny. Zorganizowana w tym dniu sprzedaż bonów pożyczki wewnętrznej zawiodła.

Wynik manifestacji

Znaczna część społeczeństwa litewskiego i oficerów litewskich z charakteru manifestacji była niezadowolona, dały się słyszeć głosy, że manifestacja ta jest prosta zaręczaniem się politycznym rządowi. W masach zaś wiejskich i ludowych autorytet rządu został jeszcze więcej podważony. Uwaga, załączam przy niniejszym odezwy z partii litewskiej z dnia tego i dosłowne tłumaczenie artykułu z gaz. "Litwa".  
W misji francuskiej manifestacja wywołała przesłanie szyfrowanej depeszy do Paryża i nieoficjalne oświadczenie naczelnika misji o chęci znalezienia kontaktu z ludnością tutejszą inaczej myślącą.  
W społeczeństwie polskim manifestacja wywarła wrażenie dla nas skutki, nawet najbardziej lojalni ludzie odwołują się do współdziałania w pożyczce litewskiej. Frakcja polska Rady miejskiej przez swych przedstawicieli w komisji sejmowej złożyła protest w imieniu społeczeństwa polskiego przeciwko przyjętym już punktom prawodawstwa sejmowego, gwałcącym elementarne zasady parlamentarizmu jako też przeciwko nagance, która jest prowadzona przeciwko Polakom i uchwalila wycofać się od udziału w pracach komisji sejmowej.

Zjednoczenie demokratyczne

ma nadzwyczajne trudności przy legalizacji, pomimo chwilowej maski lojalności rządowej, oświadczenia przywódców partii zaczynają mówić o swej opozycji względem rządu. Mam namacalne dowody świadczące, że niencyjnalnie bawili przekupić działaczy społecznych

Pojawiają się fakty represji

względem prasy polskiej, "Licni Kowalewski"  
200 204

Załącznik do raportu N.20. "Litwa z dn. 19/VIII 1919r.

num. 180."

W sprawie nowej linii demarkacyjnej i manifestacji 17/VIII.

Wiele cierpień było naszym udziałem, 500 lat znosiliśmy jarzmo niewoli, lecz dziś podnieśliśmy się, dziś jesteśmy wolni, jednak jeszcze wielu jest wrogów, którzy chcą nas zrobić niewolnikami, którzy chcą korzystać z naszej ziemi i owoców naszej pracy i ci, którzy zwyciężywszy krwawy militarystyczny Niem. głosili, że przyniosą wolność narodom, że wszystkich uciśnionych wyzwolą z niewoli, dotychczas mówili wiele pięknych słów, a w rzeczy samej w niczem nie pomagali, z wyjątkiem Ameryki, z którą otrzymaliśmy żywność i nie tylko nam nieczem nie dopomogli w naszej walce z wrogami, lecz pomagają naszym wrogom w krzywdzeniu nas, polacy wyrwali nam naszą stolicę i w inne miejscowości, zroszone krwią naszych pradziadów. Sprzymierzeńcy nie zwrócili uwagi na protesty naszej władzy i całej Litwy, mówili nam, że to będzie czasowo dopóki nie wypędzimy z Litwy bolszewików. Polacy, którzy na cały świat się chwala, że wszędzie ulegają sprzymierzeńcom napadli na nas z tyłu i to w chwili, kiedy walczyliśmy z bolszewikami, w naszym kraju przeleli naszą krew. Na żądanie sprzymierzonych z polakami zostało zawarte zawieszenie broni, sprzymierzeńcy ustanowili linię demarkacyjną, zostawiając polakom Wilno i inne nasze miejscowości, jednak polacy złamali umowę o zawieszeniu broni. Linii demarkacyjnej nie strzegli i posunęli się coraz głębiej do naszego kraju. Sprzymierzeńcy zamiast zmusić polaków do zachowania umowy ustanawiają nową linię demarkacyjną, oddając polakom wyłącznie przez litwinów zamieszkałe miejscowości Sejny, Puńsk i Suwałki. Polacy tworzą coraz nowe orszaki, które dalej do Litwy wciśkać się będą i kto wie czy nie ustanowią sprzymierzeńcy nową linię demarkacyjną oddając polakom Mariampol, a może i nasze stare Kowno, wszak sprzymierzeńcy nie zwracają uwagi na wolę mieszkańców Litwy, którzy chcą być niezależni. Sprzymierzeńcy do dnia dzisiejszego nie przyznają naszej niepodległości, w tymczasem gdy śmiertelni nasi wrogowie polacy biorą udział w konferencji pokojowej, przedstawicielei naszej władzy tam nie dopuszczają. Wzywają o naszym losie rozstrzygają bez nas jeszcze do dziś Kołczakowscy zależni od sprzymierzeńców siedzą w Kurszanach i Szawlach, rabują mieszkańców, nie ślachać by mieli prędko wynieść się z kraju. Kto zaręczy, że jutro nie obudzimy się, jako niewolnicy polaków, bo wszak gdzie przychodzą legjony warszawskie tam zaczyna się pańszczyzna tam włościanie 2 dni w tygodniu pracują dla panów. Z krajów okupowanych naszej biednej ojczyzny bracia wołają, byśmy przyszli uwolnić ich z niewoli. Kowieńskie wypadki z dnia dzisiejszego wykazały naszą waleczną pragnienie niepodległości 10000 tłum wołał jednogłośnie "Jeśli nie dadzą niepodległości my sami ją weźmiemy, wróg wstąpi do naszego kraju po naszych trupach" to głos całej Litwy. Wszyscy ludzie pracy, wszystkie partie i socj.-dem., i ludowcy, Zjednoczenie demokratyczne wolności narodu i progresiści i Chrz. dem litwini, żydzi, polacy włościanie, robotnicy, wojskowi urzędnicy, nauczyciele. Masy ludu z Suwalszczyzny, razem z Kowieńczykami wyraziły zaufanie władzy naszej i zobowiązały się do walki o niepodległość. Niech wie nasza władza, że w walce o niepodległość demok. Rzeczypospolitej litewskiej jedynym sprzymierzeńcem jest lud pracujący Litwy, niewładza, którą my sami powołaliśmy, że jej w ciężkiej godzinie nie opuścimy, jeśli nie będzie broni, to kosą i siekierą pójdziemy wypędzać nierniwojakiów, czy to polaków, czy Kołczakowców czy Niemców, czy ich wszystkich razem, jeżeli nam nie zostanie przyznana niepodległość, to weźmiemy sami. Taka jest wola nasza, wola ludzi pracy na Litwie."

M. K. K. K.

Otrzymują.  
Ministerstwo spraw zagranicznych  
Adjutantura generalna Belweder  
O. II Nacz. Dow.

Szef Ekspozytury  
WODZITWO  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA



L. Dz. 1381 2 dnia 31 VIII 1919 r.

zł. 4. Wydział

AA 205